PANIADZIEŁAK, 14 LIPNIA 1919 h. Cana 1 m.

BIEŁARUSKAJE ŽYĆCIO

HOD I. ILUSTRAWANAJA ČASOPIS. N 5.



ВАСЙЛЬ ТѦПИНСКИЙ

Wilnia, 10. VII. 1919 h.

Daŭno niačutaja pieśnia zazyčała. Pieśnia nienawiści, pieśnia, wyklikaŭšaja pomstu. A piejaŭ jaje nie hałodny narod prad woknami panskich pałacaŭ: z hrudziej pasłoŭ ad sielanstwa ŭ polskim Sojmie wyrwałasia pieśnia, ad jakoj bladniejuć panskija twary, bo ŭ joj dla ich strašnaje **memento...**

Kali prajekt ziamielnaj reformy zakranuŭ materyjalnyja intaresy panoŭ, jany družna wystupili prociŭ jaho. Ale zdaryłosia toje, što my praročyli. I hetaje nowaje zmahańnie končyłasia tryumfam demakracyi. Pabieda zastałasia za tymi kličami i pryncypami, pad znakam jakich sielanstwa ŭwajšło ŭ Sojm.

Ale heta jašče nie apošni boj. Jašče nieraz endecyja wystupić prociŭ polskaj biadoty. I ŭsielakimi sposabami budzie pieraškadžać prawiadzieńniu ŭ žyćcio wialikaj reformy. Jana najwialikšy worah narodu i narod pawinien hatowicca da nowaj, nie apošniaj jašče baraćby.

My z wialikim zacikaŭleńniem hladzim na hetaje zmahańnie. Našy adnosiny da Polščy apirajucca na hłybokaj wiery ŭ toje, što siłu u maładoj Polščy zdabuduć demakratyčnyja sfery, a apračа taho my-biełarusy, jak narod sielanski, z asabliwaj cikawaściu hladzieli na razwiazku pytańnia, jakoje źjaŭlajecca tak sama balučym i dla nas—heta hoład ziamli.

«Ziamli!» — Heta byŭ klič zaŭsiody ŭsich sielanskich mas. Niezdawolić hetaha—heta značyć zrabić wializarnuju abmyłku, heta značyć prymusić masy, kab jany siłkom razwiazali hetuju ważnuju sprawu...

A tahdy strašnyja hroźby staroj pieśni pomsty ździejśniajucca ŭ žyćci...

„Беларуская Думка“ ab nas.

Nieprychilnaje dla nas stanowišče wilenskaj «Белар. Думкі» asabliwa jarka wyjawiłasia ŭ staćci № 42 hetaj hazety. Aŭtor staćci swaju neprychilnaść da «Biełar. Žyćcia» pasunuŭ hetak daloka, što nazywaje našu časopiś ironična «Biełalaŝskim Žyćciom», u inšym miejscu — «panskim». I hetamu padobny ŭsie zakidy, jakija nam kidaje «Белар. Думка».

My nieraz pisali, što kličam da zhody nie z Polščaj p a n s k a j, a z demakratyčnaj Polščaj, z Polščaj s i e l a n s k a j. I dziwu dajecca adno: aŭtor z «Белар. Думкі» u kancy swajej staćci piša:

«... z kim pa darozie biełaruskamu narodu: ci z bratnim polskim narodom, ci z katnim polskim panam?“

Na hetaje pytannie my užo taksama dali adkaz taki, jakoha choča i «Белар. Думка», kali pisali:

«I kali my kličem da zhody... dyk my nia dumajem ab Polščy panskaj, endeckaj, ab Polščy demakratyčnaj»...

U hetakim sensie my zaŭsiody pišam i z hetaha šlachu nia zychodzim. Dyk nie razumiejem zakidaŭ, jakija nam robić «Б. Д.».

Kincie winawacić nas u tym, u čym my nie winawaty i... trochi ŭważniej čytajcie «Biełaruskaje Žyćcio»

PALITYČNYJA WIESTKI.

Z Polskaha Sojmu.

U Polskim Sojmie prajšoŭ prajekt ziamielnaj reformy narodnikaŭ („ludowcy“).

Zmiest jaho bolš-mienš hetaki:

„Ziemleŭłaśnik maje prawa zatrymać sabie tolki adzin zabudawany falwarak, na jakim jon abo jaho siemja haspadaryć; siamja nieraździaliŭšajasia da 1 studnia 1919 h. ličycca jak adzinka. Najwialikšaje asabistaje waładańnie, jakoje nia budzie prymusowa adkuplana, jość 60—180 hektarau. Najmienšaja cyfra adnosicca da pramysłowych akruhoŭ i padmiastowych. Dla b. pruskaha zaboru i staronki na ŭschod tam, dzie wymahajuć hetaha intaresy dzierżawy moža być pawialičana da 400 hekt. Majontki, u jakich niprawilna haspadarać i przynosiać škodu miajscowaj pradukcyi, buduć całkom adkuplany“.

Palityčny pierewarot u Ukrainie.

Ułasnaj telehramaj z Lwowa «Nasz Kraj» pawiedamlaje:

«Stasunki miž Piatluraj i ukraincami ŭ uschodniaj Haliččynie porwany. Hranica ad 29 čerwienia začyniena. U Ukrainie nowy habinet Makarenki. Piatlura ŭmacawaŭsia ŭ ŭładzie. Wiadzie dalej baradźbu z balšawikami. Halickija atrady ŭkraincaŭ padtrymoŭwajuć styčnaść i dobryja stasunki z sawieckim wojskam».

Ratyfikacyja wersalskaha dahaworu.

Niemcy na schodzie ŭ Wejmary pryniali prajekt ustawy ab ratyfikacyi mirnaje ŭmowy 208 hałasami prociŭ 115.

Francuzy i Italjancy.

Wienskija hazety pišuć, što ŭ Fiumie byli krywawyja spatkańnia miž francuskimi i italjanskimi sałdatami. Francuskija aficery woražа adnosiacca da

Italjancaŭ i wykazywajuć pryjacielskija stasunki da Jugosławianaŭ.

U Niamieččynie.

Zabastoŭka tramwaja ŭ Berlinie trywaje dalej. U Hannowery byli krywawyja spatkańni uradowaha wojska s Spartakaŭcami. Hetyja apošnija zdabyli turmy, wypuścili aryštantaŭ, uziali kasy, spalili sudowyja dakumenty. U kancy jany byli raźbity ŭradowym wojskam.

WAJENNYJA TELEHRAMY.

Z Paleskaha frontu.

Praz uwieś tydzień wialisia boi polskaha wojska z balšawikami na Paleśsi. Balšawiki, jakim prychodzili na padmohu usio nowyja siły — matrosy i kitajskija atrady, u kancy kancoŭ zdalisia. Polskaje wojska pad zahadam hien. Listoŭskaha ŭziało ważny punkt na čyhuncy—ŁUNINIEC.

SUČASNYJA DUMKI.

Ustań ty staronka, rodnaja maci,
Wyjdzi spatkaci wiasnu!..

Janka Kupała.

Biełaruś — heta jość kraj mohiłkaŭ i kryżoŭ. Hety dziŭny kraj patomkaŭ Krywičoŭ, Radzimičaŭ i Dryhawičoŭ — ciapier sumna wyhladaje, jak by praniasłasia nad im wializarnaja bura — nawalnica.

Biednaja staronka rodnaja maci, kolki ty pieraciarpieła hora za apošnija piać hadoŭ, kolki praliła horkich śloz nad mohiłkami swaich dziaciej, kali biezupynna hudzieŭ chaŭturny zwon...

Szmat ty ciarpieła čużackaha hwałtu iździeku. Krywawyja rany jašče nia skora zażywuć.

Chto tolki nie prachadziŭ pa twaich rodnych zahonach, čyje koni nie taptali twaich uzaranych paloŭ — praca miljonaŭ mazolnych ruk prapadała darma.

Kraj moj rodny! — usiudy kudy nia kinieš wokam: mohiłki, kryży, dy akopy,—hetyja żywyja świedki niedalokaj krywawaj minuŭščyny.

Chiba-ž usio heta užo jość minuŭščyna? Nie, heta jašče nie minuŭščyna, jašče i ciapier palacca wioski, rujnujucca miastečki. Jašče i ciapier jak dwa hady tamu nazad duch śmierci lotaić nad našym rodnym krajem, kaślawaja ruka hoładu, jak niejkaja pahanaja pošaść dušyć dziaciej i starcaŭ.

A biežancy, hetyja biazwinnyja achfiary wajny. Z usich bakoŭ, jany ciapier wiertajucca u swoj rodny kraj i što jany znachodziać? Ni chaty, ni haspadarskich pryład — pustyja niwy sumna hladziać na swaich haspadaroŭ. Usio zrujnowana, zniščana wajnoj... Trudna časami spaznać dzie była wioska, dzie rodny kut dziadoŭ. Adusiul niasiecca niejki żałośliwy stohn, byccym niwy, lasy i sienażaci żalucca swajmu haspadaru, ab wialikaj niadoli swajej... Stary bor z paryżeŭšymi wiarchami jołak i sosian płača ab swajej zahublenaj junaści. Wiekawiečnyja duby stohnuć i šluć swaje praklaćcia, chto atruciŭ ich żyćcio strašennymi hazami. Stohnie bor stary—stohnie i ciażka uzdychaje narod. Usiudy wyščyryŭšy swaje strašennyja zuby staić śmierć!...

Niama na świecie praŭdy. Ludzi nawiet zabylisia, što była kaliś praŭda. Kożny staraicca tolki jak najbolš dla siabie. Usie narody hniatuć adzin adnaho, kab na trupach druhich zbudawać swaje lepšaje ščaście, — ščaście na trupach ludzkich!..

Dzie padziełasia praŭda, dzie wyšejšaja ludzkaja maral?

Czamu heta narody Eŭropy i Ameryki zapamiatawali pra wialikija ciarpieńni biełaruskaha narodu u hetaj suświetnaj wajnie? Czamu jany dapamahajuć Belhii, Polščy i inšym, a pra Biełaruś zabyli?—Heta-ż jany winoŭny, što tak zrujnowan naš rodny kraj, bo jany pamiž saboj wajewali, jany niščyli bahaćcie našaha narodu. — Jany pawinny wiarnuć usie našy straty. Nie, nie ab dapamozie my pawinny ich prasić, — my pawinny damahacca, kab jany addali nam toje, što ad nas zabrali, što źniščyli u časie uzajemnaj krywawaj baraćby. Naš narod nikomu wajny nie abwieščaŭ. Biełaruś nie wajewała. Heta čużackaja siła nahajkami hnała naš narod z rodnych chat, prymušała darma pracawać... Heta jany zabraŭšy ŭsie našyje bahaćci, puścili nas z torbaj żabrackaj pa świeci.

Ale! naš narod byŭ biezwinnaj achwiaraj hetaj krywawaj suświetnaj wajny. Jon biezwinna za usich cierpić hora i nudu. Ni wodzin narod stolki nie spaznaŭ usich strachaŭ krywawaha Boha wajny, jak naš. Ni wodzin kraj tak nie zrujnawany, jak naša Baćkaŭščyna. Bo tut na našych paloch wahałasia dola narodaŭ, na našych paloch adbylisia samyja krywawyja bai...

Niejkaja niewidzimaja siła tak ŭsio zrabiła, što usie hrachi wialikaj eŭrapejskaj cywilizacyi i kultury pawinny byli uzwalicca na plečy našamu narodu. Jon pawinien byŭ ubačyć usie toje najhoršaje, biezčaławiečnaje, što stwaryła hetaja kultura. Zamiesta čaławieka, zamiesta kulturnaha eŭropiejca, jon ubačyŭ biazdušnuju mašynu, cywilizawanaha razbojnika — raba.

Naš narod z swajej sialanskaj psychikaj, z swaim niepadhatawanym prostym naturalnym rozumam

ubačyŭ usiu adwarotnuju staranu eŭropejskaj kultury, jon zrazumieŭ usiu jaje niepraŭdu, jon ciažka wyciarpieŭ hetu niepraŭdu na swaich ułasnych plačoch.

Chto wiedaje, mo' heta i lapiej. Mo' prabudzicca ciapier nowy čaławiek i skaža swaje wialikaje słowa praŭdy. U wialikich ciarpieńuiach i mukach rodziacca nowyja, lepšyja wialikija idei. Mo, z krywawaha chaosu paŭstanie naš narod i skaža swajo wialikaje słowa praŭdy. Chto wiedaje, mo' heta tak i treba było...

Naš narod spaŭ, jaho razbudziŭ cywilizowany dzikar. Mo' nia doŭha nam prydziecca čakać jak hety abarwany—žabracki narod, jaki praz sotni hod maŭčki znasiŭ usie ździeki čužyncaŭ, što hety narod—hety uwaskrasšy łazar—uwaskrasiŭ z saboj i zabytuju ludźmi praŭdu i wyšejšuju ludzkuju maral. Chto wiedaje mo' hetak i budzie...

Radziŭsia nowy čaławiek!

Pračnuŭsia samy najmałodšy syn wialikaj sławianskaj siamji. Usie starejšyja braty kryŭdziuć jaho, bjuć, skubuć, na častki rwuć jaho cieła, ale jon žywie, jaho mahutnaja siła, jak u taho heroja narodnych kazak, z kožnym dniom ŭsio raście i raście. Woś jon ŭžo pačynaje hawaryć, pačynaje budawać sabie nowuju chatu — światlicu z woknami u tuju staronku, dzie uwaschodzić sonca, wiečnaje sonca praŭdy i woli, sonca praŭdziwaj zhody i kachańnia pamiž usimi ludźmi. I nia buduć ludzi na usim świecie bolš užo nikoli wiedać ni wajny, ni turmaŭ, ni sudoŭ, ni pałacaŭ, ni žabrackich torbaŭ — a buduć žyć usie u zhodzie i ratawacca u pryhodzie.

A chto wiedaje, mo' hetak i budzie... Mo' i wielmi nawiet chutka budzie!..

A. N—ka.

«Родны Край».

Wasil Ciapiński.

Pamiž biełaruskimi piśmiennikami i dziejačami XVI stalećcia wyznačajecca swajej pracaj dla prostaha naroda i wysowywajecca na bolš widnaje miejsco Wasil Ciapiński. Polskija, rasiejskija i ukrainskija wučonyja, razhledajučysia u dziejach XVI stalećcia a asabliwa u relihijna-refarmatarskim ruchu, wielmi cikawilisia asobaj i pracaju Ciapinskaha. Na žal, ab refarmacyi i zmahańniach relihij u našym krai zastałosia mała pamiatak, tak što sudzić ab hetym cikawym ewalucyjnym pracesie my možam tolki z tych abłomkaŭ i abryŭkaŭ, jakija ucaleli z patopa histaryčnych padziej.

Ab žyćci Wasila Ciapińskaha mała majem wiestak. Wiadoma tolki što rodam jon, jak i Fr. Skoryna, z Połaččyny, majontak jaho byŭ Ciapin, ad katoraha peŭnie pajšło i jaho proźwišča. Ciapin wiadomy i ciapier u Połaččynie. Wasil Ciapinski naležaŭ da połackaj šlachty, mieŭ kolki majontkaŭ, ale, zdajecca nie wialikich, bo naahuł byŭ niebahaty (jak sam ab sabie piša u pieradmowie da Jewanhielja: **„z ubohoje swojeje majetnosti narodu mojemu usłuhuju)“**. Kali radziŭsia i pamior—niama wiedama. U aktach Wasil Ciapiński u pieršy raz ŭspaminajecca ŭ 1564 hodzie, kali jamu było bolš-mienš 20 da 25 hadoŭ. Apirajučysia na hetym možna dumać, što jon radziŭsia u 40-ch hadoch XVI stalećcia. U aktach apošni raz spatykajecca jaho prozwišča u 1604 hadu, kali jaho syny sudzilisia pamiž saboju za baćkaŭskuju majetnaść.

Nia hledziačy na swaju skromnaść z jakoju Ciapiński kaže ab swajoj edukacyi: **„ižem nie włoch, nie niemiec, nie doktor i nijakii postanowlennyi mieży popy... rousin swojei Rousi usłuhučyi“**, treba pryznać jaho na swoj čas dość adukawanym, kali jon moh uziacca za hetkuju trudnuju pracu jak pierekład Jewanhielja. Ab pierekładzie swaim Jewanhielja Ciapinski piša, što zrabiŭ jaho **«z zyčliwosti ku mojei otčyznie»**. Wyjaŭleńnia patryotyzma u tahočasnych dziejačoŭ dosi redki i u hetym wypadku Ciapiński zajmaje pieršaje miejsco.

Ab biełaruskim narodzie Ciapiński piša, što jon u toj čas byŭ **«zacny, sławnyi, ostryi, dowstipnyi narod»**, katory mieŭ dobry pierekład Jewanhielja i Apostała užo tady, kali jašče druhija narody, susiedzi biełarusaŭ, nia mieli hetaha, drukawanaha u swajoj mowie. Ciapiński nadta wysoka cenić zasłuhi prodkaŭ i ich mowu, ale i niezapluščywaje wačej i na nacyjanalnaje adstupnictwa tych biełarusoŭ, jakija zjaŭlajucca najbolš wydatnymi pradstaŭnikami ciemry, hrubaści i relihijnaj nieświadomaści prostaha naroda, značycca u pieršy čarod—duchawienstwa.

Ab biełaruskim duchawienstwie, piša Ciapiński, što jano nia wučyć naroda biełaruskaha piśma, nia wiedaje jaho i škoł dla nawuki nie maje: **«začym w polskije, abo w inyje piśma z takoju niewoleju... zaprawujet»**. Ab biełaruskich panach uspaminaje jon woś jak: **«nastała takaja apłakanaja nieumiejetnost'... že niekotoryja** (iz kniažat i znatnych panoŭ) **i pismom sie swoim, a złašča w słowie božem wstydajut»**. Szkoły Ciapiński raić naładzić za hrošy majontkaŭ, jakija prodki

nadali duchawienstwu «**nie na marnotractwa, nie na stroj i na što takoho, ale dla nawuk**». Nielha pazwolić, kab baćkaŭščyna z pryčyny braku adukacyi hibieła, ale i takoj baćkaŭščynie, upeŭniaje Ciapiński, a zaŭsiahdy astanusia wiernym **abych był hotow, jesli ona** (baćkaŭščyna) **do konca zhiniet, z nieju zhinut'**, **abo čerez waš** (panoŭ i duchawienstwa, da katorych jon zwiertajecca) **retunok budiet wydwihniena, z wami i z nieju wybrynut'**».

Pryčyny dziela katorych Ciapiński ŭziaŭsia tłumačyć Jewanhiellje byli tak ja, što duchawienstwa nie chacieło hetaha rabić: **ponieważ kotorym by to własnie ucyniti prystojeło mitropolitowie, władyki i nichto z wučonych čerez tak mnohii čas nie chotieli**».

Trudnaściej u pracy pierakładu Jewanhielja Ciapiński mieŭ šmat, ludzi škodzili jamu z zajzdraści, ale jon ŭsio pieramoh i swaju pracu zrabiŭ. Pierekład jaho byŭ jak raz takim, jaki kanieśnie byŭ patrebnym dla zrazumieńnia prostaha narodu: «**nie smyslenym abo krasomownym wywodom, nie zalecanym a ni času uhaźajučymi słowy, ale jako spryjazliwym, prostym a ščyrym, prawdie wiernie, a otworistie**». Dla pierakłada z wialikaj trudnaściu zdabywaŭ jon knihi «**staryje dawnyje**».

Z drukam Jewanhienlja tak sama było šmat kłopatu. Ciapiński drukawaŭ dwa teksty: carkoŭna-sławianski i pobač biełaruski z zamietkami na marhinesach (krajoch) i usielakimi pajaśnienniami. U pradmowie Jewanhielja Ciapiński piša ab troch jewanhielistach, ale da nas dajšli tolki dwa. Drukawanaja častka maje hetki zahałowak: «**Pierwaja časť nowoho zawieta abo testamentu podłuh słowienskoho rozdzieleńja to jest ot čotyrech jewanhielistow swiatoje jewanhielje Isusa Chrysta spisanoje...**»

Jewanhielje Ciapinskaha wializarnaja bibliohrafičnaja redkaść: wiadomy tolki dwa ekzemplary jaho: adzin u Pieciarburzie u Publičnaj Bibliotecy, niapoŭny s pisanaj pieradmowaj i druhi u Saławieckim manastyry (kala Archangielska). Musić być ludzi hrečeskaj wiery palili jewanhielje Ciapinskaha, katoraha ličyli heretykam, bo jano u całaści da nas nie dajšło. Wializarnyja wajennyja patopy jak šwedzkija wojny, maskoŭskija wojski cara Aleksieja Michajłowiča, ŭsio što praciarpieŭ biełaruski kraj pryčyniałosia hłaŭnym čynam da znistažennia pamiatak staraje biełaruskaje kultury.

Wučonyja jak M. Doŭnar-Zapolski, M. Łewyćkyj i Karski dawodziać, što Wasil Ciapinski byŭ antytrynitaram abo aryjaninam. Hetkaja relihijnaja sekta była na Biełarusi i šmat zasłužyłasia swaimi pracami ŭ narodnaj biełaruskaj mowie.

Jewanhielje Ciapinskaha pierekładziena pry pomačy polskaj biblii Szymona Budnaha z 1570 hoda Z Szymonam Budnym Ciapinski byŭ u dobrych i blizkich stasunkach, pamahaŭ jamu pry wydawanni biełaruskich «Katichizisa» (Nieświž 1562) i «Oprawdanija hrešnaho čełowieka pierad Bohom». Sam Szymon Budny u polskaj swajej knižcy «**Urząd mieecza**» 1583 hodu uspaminaje ab Ciapinskim, što jon u swaim refarmacyjnym pratestantyzmie nie byŭ krajnim.

Ab swajoj wiery Wasil Ciapiński kaža: „**wiedże dierżu że nieinačei odno z jewanhielii ot Boha čerez Chrysta Pana i jeho apostołow podanoje**"; ab ludziach hrečeskaje wiery kažatbyccam ab ludzioch staronnich: «**jako oni wsi wiezdie wo wsich swoich cerkwach čtut i majut, nie odno dla lepšoje ich wiery**» albo u inšym miejscy: «**tyje što sie mieży nimi zowut duchownymi**».

Sryft Jewanhielja Ciapinskaha padobny da šryftu Skoryninskich knih i biełaruskich knižak Szymona Budnaha.

Wielmi cikawy partret Wasila Ciapińskaha, jaki my tutaka dajom, u repradukcii pajaŭlajecca pieršy raz. Partret Ciapińskaha znajšoŭ nižej — padpisany u 1915 hadu u bibliotecy pana Kanstancina Swiatopołk-Zawadzkaha ŭ miastečku Krošynie (kala Baranowič) Nowahrudzkaha pawietu. Partret byŭ pamiž parwanymi kartkami Bieraściejskaj kalwinskaj Biblii, wydadzienaj Mikałajam Radziwiłłam Czornym.

Biblioteka Swiatopołk-Zawadzkaha u časie wajny ŭsia zništožena praz rasiejskich sałdataŭ. Z partreta astałasia adno kopia, zroblenaja ałoŭkam na papierosnaj papiery, z katoraj pierarysowany dakładna partret znachodzicca u kalekcii autara hetaje stacci.

Prozwišče Wasila Ciapińskaha kirylicaj zaŭsiahdy pisałasia praz literu T—Tiapiński, ale usie sučasnyja polskija pisacieli nazywajuć jaho prosta: Ciapiński. Heta służyć dakazam, što carkoŭna - sławianskija litery (kirylica) čytalisia praz biełarusaŭ na biełaruski narodny sposab wyhawora. Na heta jość šmat dannych u staraj piśmiennaści.

Ab Wasilu Ciapińskim jość jašče ślady, što jon mieŭ majontak na Wałyni. Wielmi mažliwa što jon byŭ znajomy z kniaziam Ostrohskim, jaki u swajoj akademii u Ostrohu źbiraŭ usie nawukowyja siły dla wydawiectwaŭ relihijnych knižak. Mahčyma, što majontak na Wałyni Ciapiński dastaŭ ad kniazia Ostrohskaha za niewiadomyja nam bližej usłuhi nawukowaliteraturnaha i wydawieckaha charaktera.

Romuald Ziemkiewič.

BIEŁARUŚ.

Biełaruskija wučycielskija kursy.

22 lipnia adčyniajucca ŭ Horadni biełaruskija wučycielskija kursy. Na kursy pryjmajucca biełarusy-wučycieli škoł usich typaŭ, a tak sama biełarusy, skončyŭšyja sarednija škoły. Słuchačom kursaŭ dajecca biezpłatnaja kwatera i strawawannie. Žwiertacca treba ŭ Horadniu, u biełaruskuju škołu, Puškinskaja wul., u Radu biełaruskaha wučycielskaha sajuzu Horadzienščyny.

Tyja, što žywuć u Wilni abo kala Wilni mohuć zapisacca na kursy ŭ kancelaryi Biełaruskaj Himnazii na Wostra-Bramskaj wul. Nr. 9.

Horadnia.

Mahistrat pastanawiŭ zniać pamiatnik Stałypina i na jaho miejscy pastawić pamiatnik polskaj piśmiennicy, pamieršaj u Horadni, Elizie Orzeškowaj.

KRONIKA.

Biełaruski Kamitet pomačy paciarpieŭšym ad wajny.

Tawarystwo pomačy paciarpieŭšym ad wajny wybrało nowy urad t-wa i pastanawiło raspačać swaju rabotu samym aktyŭnym sposabam. Palityčnyja warunki apošnich dzion pryhłušyli na niejki čas pracu t-wa pomačy achwiaram wajny, ciapier rabota iznoŭ naładžywajecca.

U ŭrad uwajšli: staršynioj—K. Dušeŭski, wice-staršynioj—J. Sienkiewič, sekretarom—Jaremič, skarbnikom—J. Menke.

Pieršaj rabotaj t-wa budzie arhanizacyja narodnych straŭniaŭ u Wilni i ŭ wakolicach.

Z Wilen. Biełarusk. Nacyj. Kamitetu.

Tworycca pry Wilenskim Biełaruskim Nacyjanalnym Kamitecie *) biełaruskaja kamisija dziela razhladu spraŭ arystawanych biełarusaŭ. Užo zarehistrawana bolš za 200 asob. Hłaŭnym čynam heta sielanie z wakolic.

U sprawie biezrabotnych.

Staršynia Biełar. Rady Wilenščyny i Horadzienščyny, hram. K. Dušeŭski, wiadzie pierehawory z polskaj uładaj u sprawie raboty dla tych ludziej, jakija

---

*) Dziela informacyi čytača padajem da wiedama, što Wilenski Bieł. Nacyjanalny Kamitet—heta jość miejscowy orhan biełaruskaha predstaŭnictwa, jaki maje metaj abaronu intaresaŭ biełaruskaha nasialeńnia ŭ rajonie miesta Wilni.

Franciśk Alechnowič.

DZIADŹKA JAKUB*)

DRAMATYCNY ABRAZ u 2 AKTACH SA SPIEWAMI I TANCAMI.

Asoby z 2-ha aktu.

JAKUB.
IHNAT.
KASTUSIA, jaho žonka.
ANTOSIA, dačka Jakuba i Krystyny.
PRANUK, syn Andreja.
DZIED z inšaj wioski.
Chłopcy i dziaŭčaty.

Letni wiečar. Pierad chataj na ławach sidziać chłopcy i dziaŭčaty. Piajuć.

Reč dziejecca 20 hadoŭ paśla zdareńniaŭ u 1-m akcie.

ZJAWA I.

Pranuk, Antosia, Dzied, chłopcy i dziaŭčaty.

Chor (piaje):

Skačuć chłopcy i dziaŭčaty,
kožny prosić: pryšli swaty,
bo jści za muž kožna choča,
ŭściaž adno tolki strakoča.

Kab žaniliś chłopcy-hady,
nie Basi nijakaj rady,—
im pasah daj nie mały:
koń, karoŭka, dwa wały.

Woś tady sprawa inakš zusim.

Pranuk (solo da Antosi):

Dzieŭčynieńka, lublu ciabie,
pry tabie ja jak u niebie,
ščaścia lepšaha nie znaju,
bo ciabie lublu-kachaju.

stracili pracu, kali pryjšło ŭ Wilniu polskaje wojska. Nas pawiedamlajuć, što jość nadzieja, što šmat s pamiž ich ižnoŭ znojdzie rabotu.

Tyfus.

Pošeść plamistaha tyfusa pačynaje patrochu zmieńšacca. Woś jakija cyfry daje nam minuły miesiac červień: u pieršym tydni było zapisana 400 chworych, u druhim—360, u trecim—284 i ŭ čaćwiertym 271.

Usiož-taki heta cyfry nadta wialikija. U času niamieckaj okupacyi najwialikšy lik chworych na tyfus byŭ 400 ŭ miesiac, a ciapier bolš za tysiaču.

Dezynteryja.

Byŭ strach, što pajawicca ŭ Wilni pošašć dezynteryi. Adnak niama čaho pałochacca: dahetul tolki 9 asob zachwareło na dezynteryju.

Sanitarnyja pratakoły.

Mahistrat pasłaŭ Kamisaru našaha miesta ściah pratakołaŭ, napisanych na damaŭłaśnikaŭ abo ŭpraŭlajučych domami za niespaŭnieńnie sanitarnych zahadaŭ i ŭkazaŭ apiekuna zdaroŭja, i prasiŭ pakarać winawatych administracyjnymi karami.

Apračа hetaha Mahistrat prosić Kamisara miesta naahuł mahčyma čaściej karać administracyjnym sposabam damaŭłaśnikaŭ abo ich upraŭlajučych za brud i nieparadak, dziela taho što, jak widać z dakładaŭ sanitarnych čynoŭnikaŭ, ništo inšaje nie pamahaje.

Wajskowyja mahiłki.

Kamisar m. Wilni źwiarnuŭsia da Mahistratu, kab toj naznačyŭ miesco dziela wajskowaha mahilnika ŭ antokalskim lesie.

Hetakaje miesco wybrano miž Soŭniečnaj i Palowaj wul. na Antokali ŭ lesie prawasłaŭnaha Dziawočaha manastyru niedalok ad mohilnika św. Piotry i Paŭła.

Nowy kurs hrošy.

Kamisar Wilenskaha Okruhu p. K. Niedziałkoŭski ŭstanawiŭ nowy kurs hrošy:

100 rub. carskich—200 r. dumsk.—115 ost.
100 rub. dumsk.—50 r. carsk.—57,50 ost.
100 ost.—86, 96 rub. cars.—170, 91 dumsk.

Dla polskich i niamieckich marak kurs hetki:

100 rb. carskich—115 marak.

«Nasz Kraj» krytykujučy nowy zahad p. Kamisara Wilensk. Okruha ŭ hrašowaj sprawie, miž inš. piša hetak:
«Kamisar Okruha nia maje prawa dawać zahad, jaki maje charaktar abawiazkowaha prawa; heta moža zrabić tolki Hieneralny Kamisar. Apračа taho usielakija datyčna hrošy zahady majuć hetak wializarnaje zna-

---

Mnie na što pasah?—nia treba,
ja swoj maju kusok chleba;
mnie na što čužyja hrošy,
jak sam maju tolki troški.
(paśla śpiewu idzie z Antosiaj u chatu).

Chor:

Skačuć chłopcy i dziaŭčaty...
i t. d. (jak wyšej).

ZJAWA II.

Dzied, Ihnat, Kastula, chor.

Kastula (staraja kabiecina, wychodzić s chaty). Chadziecie-ž, hościejki, u chatu, padmacujciesia krychu...

1-y chłapiec. U nas siły i tak chwacie!..

Ihnat. Idzi, dziaciuk, u chatu, wypješ čarku harelicy... (da Dzieda z inšaj wioski, katory tak sama wyjšaŭ s chaty). A wy, kumie, čamu-ž nia jdziecie razam z inšymi?

Dzied. Mnie dušna ŭ chacie dyj nia pju... Dochtary zabaranili. Jak byŭ u horadzi, pytaŭsia. Kažuć—škodna wielmi.

Ihnat. Nia treba wieryć. Heta jany z wialikaj wučonaści hetak. Harełka zaŭsiody pamahaje. Jak tolki što—poŭ čarki harełki, poŭ čarki pieрcu i jak rukoj zdymie... (kliče ŭ chatu). Antosia!

Dzied. Nie, lepš ja ŭžo tut pasidžu. Tam usio moładź, što im da nas starych!..

Ihnat. I heta praŭda...

ZJAWA III.

Ihnat, Dzied, Antosia (uwachodziać).

Ihnat. Antosia! Daj nam tut pa čaračcy.

Antosia (wychodzić).

(Dalej budzie).

čeńnie, što mohuć iah normawać tolki ahulna-dzieržaŭnyja orhany, dziela taho, što kožnaja tut pamyłka moža dać paśledztwy škodnyja dla ŭsiej Dziaržawy...

«Dumajem, što apawieščeńnie p. Kamisara Okruhu wyjšło z jakohaś nieparazumieńnia i čakajem, što chutka jano budzie admieniena».

«Виленск. Курьер» ab rezultatach nowaha zahadu piša:

«Pieramiena kursa hrošy dawiała da hetakich rezultataŭ: 1) cana tawaraŭ, wystaŭlaŭšajasia dahetul na praduktach i tawarach sčezła, 2) u kramach žadajuć tolki adnu manetu—carski rubiel dziela taho, što razrachunak na fenihi nia wyhodny i nie mahčymy s pryčyny niestačy drobnych hrošy, 3) cana chleba (markami) padniałasia nieadpawiedna do žmieny kursu rubla, 4) ŭ inšych kramach robiać wielmi prosty razrachunak: što pradawałosia za marki, ciapier zamiest «marki» užywajecca słowa «rubli».

Żydoŭski handal u niadzielu.

Żydoŭskaja delehacyja chadziła da kamisara m. Wilni, kab dawiedacca, ci zahad datyčna adpačynku ŭ niadzelu maje značeńnie i dla žydoŭskich kramaŭ.

Kamisar adkazaŭ, što ŭžo jon zahadaŭ palicyi, kab jana nie piereškadžała žydom adčyniać u niadzielu swaje kramy.

ZAHADY.

Dawodztwa m. Wilni wydała hetki zahad:

«Usie aficery rasiejskaj armii, katoryja znachodziaca ŭ Wilni, abiazany zamaldawacca ŭ Dawodztwie m. Wilni (Wialikaja, 54) u časie ad 15-ha da 20-ha lipnia siol. h. u 10—12 hadzin dla špisańnia kart ewidencyjnych.

Papieredžajecca, što aficery, katoryja u wyšej pakazanym časie nie zamaldujucca ŭ Dawodztwie m. Wilni, buduć wysłany ŭ koncentracyjny łahier».

Padpisaŭ pałkoŭnik **Tupalski.**

Dziela taho, što časta zdarajecca, što cywilnaje nasialeńnie pamahaje niepryjacielu, hien. Smigły-Rydz zahadaŭ, što kab spynilisia usialakija znosiny ŭ bok linii frontu, aprača nadzwyčajnych wypadkaŭ.

Usie, kaho złowiać blizka frontu, buduć ličycca za špionaŭ i buduć zara rastrelany.



Litoŭski paet **Ludwik Giro-Syryjski.**

U wilanskich hazetach pajawiłasia wiestka byccam litoŭskaha paeta, wywiezienaha z Wilni, balšawiki rastrelali ŭ Dźwinsku.

Hetakaja wiestka źjaŭlajecca ŭžo druhi raz: pieršy raz kazali, što balšawiki rastrelali Giro zara paśla swajho wychadu z Wilni, u darozie.

Abiedźwie wiestki fałšywyja. Żonka paeta piśmom u redakcyju «Głos Litwy» pawiedamlaje, što muž jaje žyŭ. Jana nidaŭna hutaryła z adnej asobaj, jakaja bačyłasia z jaje mužam i prywiezła jej ad jaho pisulku.

Widać doŭna budzie žyć paet Giro, kali ažno dwa razy raznieślisia čutki ab jaho śmierci. Żadajem jamu najdaŭžejšaha žyćcia.

ŻARTY.

Kabieta žalicca «baciuščy:» — Tak mianie moj pakryŭdziŭ, tak źbiŭ, što ledź pryciahnułasia.

— «Kakim že eto obrazom?» pytajecca baciuška.

— Kab to, baciuška, wobrazom, a to pałkaju, kab jaho licha! — adkazwaje kabiecina.

Redakcyja i Administracyja: Bakšta 11. Ad 4 da 7 hadz. ŭ wiečary aprača świat.

Redaktar i wydawiec **Francišk Alechnowič.**

Drukarnia «Wilenskaha Wydawiectwa», M.-Stefanaŭskaja wul. N 23.